

Powiedz

Lepiej byś nie złożył
wolę żebyś nie składał
złożone są jak wróżby
nie można się oprzeć
ślepej w zaistnienie
weź mnie pod uwagę
a nie za i przeciw

Powiedz prosto bez zaklęć
będzie dobrze
niechby nie było
ale powiedz dobrze
no powiedz
i będzie

Zostaw

starczą moje oczy i usta
i włosy i parę jeszcze
odkrywaj mnie powoli
nie odkrywaj za szybko
mógłbyś rozebrać ze
snów pilnuję żeby
szept ani skurcz jeden
nie zdradził tak lepiej

wolno niespiesznie
zostaw sny wszystko inne
rozdaję tak szczerze
jestem krok za tobą
kiedy odkrywasz mnie
w innej twarzy obyś
się tylko nie odwrócił
wszystko będzie dobrze

Dmuchawce

tak parno
łodyżka dmuchawca
uginą się zmęczona
gryzę świeże mlecze
schylam się i padam
pokonując trawy
bezdusznym ciałem
z nogami na wprost
rześkiej wody
nie chcę ochłonać

zanurzam tylko myśli
w tańczącym
puchu mniszka
na skraju dusznego
popołudnia
tak chłonać
lubie wszystkichimi
zostawcie mnie
samą teraz
tak dobrze

